

POSTANOWIENIE

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSA Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. K.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie III AUa 1.../13, z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...], po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 października 2014 r.,

1. odrzuca skargę,

2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata W. S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony J. K., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pismem z dnia 6 sierpnia 2014 r. wystąpił za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego do Sądu Najwyższego ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Domagał się stwierdzenia, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, toczącym się pod sygnaturą III AUa 1.../13, nastąpiło naruszenie prawa skarżącego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wniósł również o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty

20.000 zł. W uzasadnieniu skargi przedstawił przebieg postępowania odwoławczego. Podkreślił, że apelację wniósł w dniu 17 grudnia 2012 r. (wpłynęła ona do Sądu pierwszej instancji w dniu 3 stycznia 2013 r.). Po sześciu miesiącach, w dniu 4 lipca 2013 r., jego apelacja została przekazana do Sądu odwoławczego. Następnie, po jedenastu miesiącach, w dniu 6 czerwca 2014 r., Sąd Apelacyjny na posiedzeniu niejawnym wydał postanowienie o uchyleniu zaskarżonego wyroku, zniesieniu postępowania w sprawie i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Przyczyną takiego rozstrzygnięcia było pozbawienie ubezpieczonego możliwości obrony swoich praw w związku z przeprowadzeniem rozprawy w dniu 1 kwietnia 2010 r. i ogłoszeniem wyroku bez potwierdzenia powiadomienia strony o wyznaczonym terminie. Skarżący zwrócił również uwagę, że w aktach sprawy od dnia 21 lutego 2013 r. znajdowało się postanowienie Sądu Apelacyjnego stwierdzające przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego. Zawierało ono stwierdzenie, że do wydania wyroku w dniu 1 kwietnia 2010 r. doszło przy niezawiadomieniu ubezpieczonego o terminie rozprawy. Zdaniem skarżącego dawało to Sądowi odwoławczemu podstawę do wydania postanowienia kasatoryjnego w krótkim czasie po wpłynięciu apelacji. W uzasadnieniu skargi dodano również, że ubezpieczony składał skargi na przewlekłość postępowania apelacyjnego w dniu 10 marca 2014 r. i w dniu 16 kwietnia 2014 r. Zostały one jednak zwrócone z uwagi na konieczność reprezentowania skarżącego przed Sądem Najwyższym przez profesjonalnego pełnomocnika. Ostatecznie pełnomocnik ten został dla skarżącego ustanowiony w dniu 6 czerwca 2014 r. Sąd Apelacyjny wydał jednocześnie postanowienie kończące postępowanie w instancji odwoławczej. W ocenie skarżącego działanie to stanowi naruszenie prawa do złożenia skargi na przewlekłość i domagania się zmobilizowania Sądu Apelacyjnego do sprawnego rozpoznania sprawy.

Pismem z dnia 12 września 2014 r. Prezes Sądu Apelacyjnego zgłosił swój udział w postępowaniu i wniósł o oddalenie skargi. W uzasadnieniu zwrócił uwagę, że po wpłynięciu akt sprawy do Sądu drugiej instancji w dniu 4 lipca 2013 r. odwołujący składał kolejne skargi na przewlekłość postępowania. Nie można było nadać im biegu. Dopiero w dniu 28 kwietnia 2014 r. został złożony jego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Ostatecznie prawidłowo wypełnione

oświadczenie ubezpieczonego o stanie majątkowym wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w dniu 4 czerwca 2014 r., a dwa dni później wydano postanowienie o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu i uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego. Prezes Sądu drugiej instancji w kontekście wskazanych zdarzeń zwrócił uwagę, że w trakcie postępowania dokonywano czynności procesowych związanych z kolejnymi skargami składanymi przez ubezpieczonego. W realiach Sądu Apelacyjnego w [...] nie istnieje możliwość dokładnej analizy akt sprawy w dniu ich wpływu do Sądu odwoławczego. Dodał, że średni czas oczekiwania na rozpoznanie apelacji wynosi 12 miesięcy. Zwrócił też uwagę, że w art. 14 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843, z późn. zm.) skarżący może wystąpić z nową skargą w tej samej sprawie po upływie 12 miesięcy. Oznacza to, że ustawodawca uznał za przewlekłe postępowanie trwające ponad 12 miesięcy, co w przypadku procedowania przez Sąd drugiej instancji nie miało miejsca. Niezależnie od powyższych argumentów wskazał, że skargę na przewlekłość wnosi się w czasie toczącego się postępowania sądowego, a nie po jego zakończeniu. Skarga ubezpieczonego wpłynęła po wydaniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Merytoryczne rozpoznanie skargi wniesionej przez pełnomocnika ubezpieczonego nie jest możliwe. Konkluzja ta ma oparcie w art. 5 ust 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Przewiduje on, że skargę o stwierdzenie przewlekłości, wnosi się „w toku postępowania w sprawie”. Określenie to jest równoznaczne z aktualnie toczącym się etapem postępowania (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 292; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., III SPP 20/11, LEX nr 1106753). Oznacza

to, że złożenie skargi po wydaniu prawomocnego orzeczenia kończącego dane stadium procedowania, którego skarga dotyczy, następuje po zakończeniu „toka postępowania w sprawie”. Analizując uzasadnienie skargi można wnosić, że okoliczność ta jest zrozumiała dla pełnomocnika ubezpieczonego. Nie jest przy tym miarodajne twierdzenie skarżącego, że na skutek wydania postanowienia kończącego postępowanie w drugiej instancji doszło do naruszenia prawa do złożenia skargi o stwierdzenie przewlekłości. Wynika to z kilku przyczyn. Po pierwsze, ubezpieczony pomija, że skarga na przewlekłość traktowana jest jako doraźna interwencja przeciwdziałająca trwającej przewlekłości postępowania (por. postanowienie z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 102), oraz jako środek zapewniający szybką reakcję na trwającą zwłokę w czynnościach sądu i służący dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie (por. uchwałę z dnia 16 listopada 2005 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71; postanowienie z dnia 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05; postanowienie z 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP 2005 nr 17, poz. 277). Dodać przy tym wypada, że podstawowym celem skargi jest zlikwidowanie opieszałości sądu, przed którym sprawa zawisała, przez wymuszenie należytej sprawności sądu i nadanie sprawie odpowiedniego biegu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 134, uchwałę z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 115/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 135, czy postanowienie z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 76/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 345). Obierając ten paradygmat za decydujący staje się jasne, że wniesienie skargi po dwóch miesiącach od zakończenia postępowania przed Sądem Apelacyjnym nie służy realizacji wskazanych celów. Po drugie, w stanowisku ubezpieczonego zauważalna jest niespójność. Wskazuje on na opieszałość Sądu odwoławczego, a gdy wydaje on orzeczenie ubezpieczony zarzuca mu, że zbyt szybkie rozstrzygnięcie naruszyło jego prawo do złożenia skargi i zmobilizowania Sądu Apelacyjnego do sprawnego rozpoznania sprawy. Po trzecie, nie można utracić z pola widzenia, że wydanie postanowienia o przyznaniu pomocy prawnej dla skarżącego nastąpiło na skutek wniosku z dnia 28 kwietnia 2014 r., przy czym ubezpieczony przedstawił prawidłowo wypełnione oświadczenie o stanie majątkowym dopiero w dniu 6 czerwca 2014 r. W tych okolicznościach Sąd

odwoławczy nie miał powodu do dalszego zwlekania i nie wydania orzeczenia w sprawie.

W rezultacie należało uznać, że skarga nie spełnia warunków formalnych określonych w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. Oznacza to, że podlega odrzuceniu wobec jej niedopuszczalności (art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. oraz w związku z art. 5 ust. 1 i art. 8 ust. 2 powołanej ustawy). O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej orzeczono na podstawie § 18 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461).